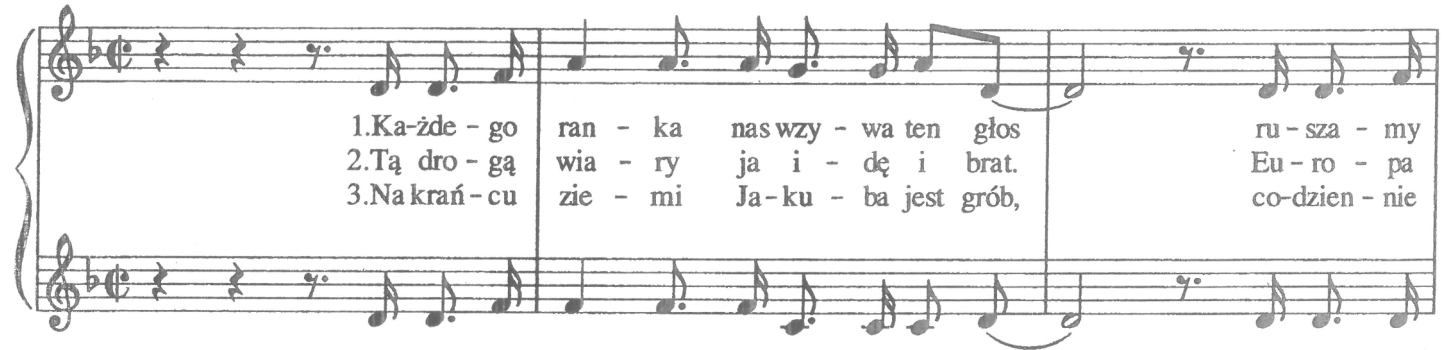


Chant des pèlerins de Compostelle

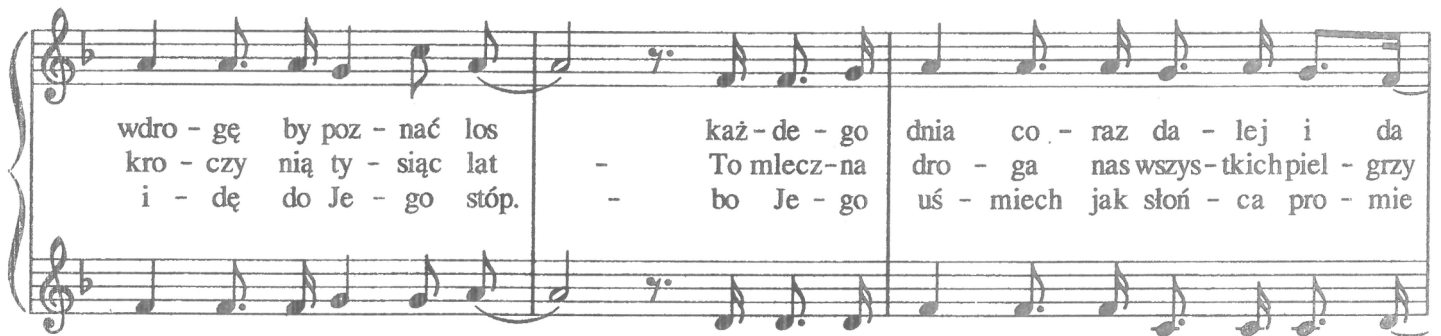
Tous les matins...

tłum. Justyna Polony-Poluk
 słowa polskie Barbara Karpała

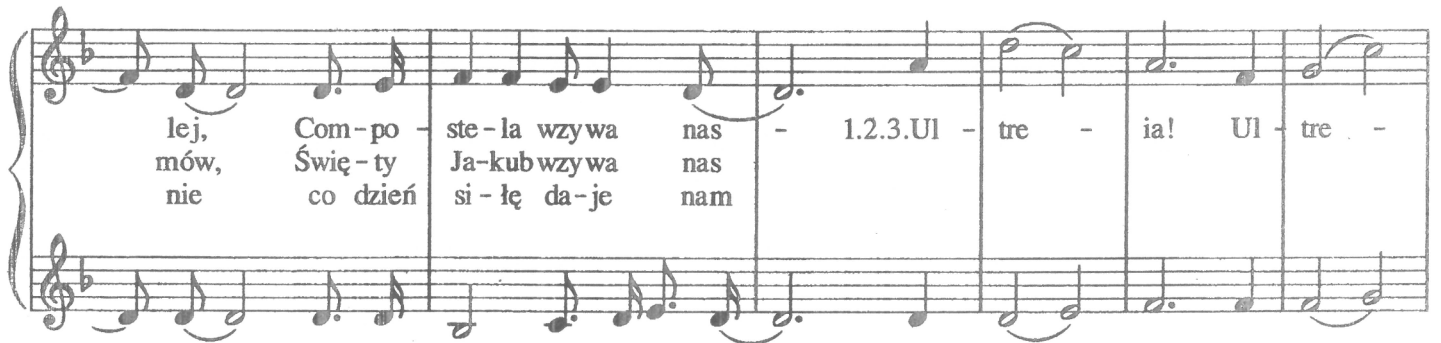
Jean Claude BÉNAZET



1. Ka-żde - go ran - ka nas wzy - wa ten głos ru - sza - my
2. Tą dro - gą wia - ry ja i - dę i brat. Eu - ro - pa
3. Na krań - cu zie - mi Ja - ku - ba jest grób, co - dzien - nie



wdro - gę by poz - nać los każ - de - go dnia co - raz da - lej i da
kro - czy nią ty - siąc lat - To mlec - na dro - ga nas wszys - tkich piel - grzy
i - dę do Je - go stóp. - bo Je - go uś - miech jak słoń - ca pro - mie



lej, Com - po - ste - la wzywa nas - 1.2.3. Ul - tre - ia! Ul - tre -
mów, Świę - ty Ja - kub wzywa nas
nie co dzień si - łą da - je nam

13



ia! E sus e - ia! Bo - że Ty wspie - raj nas - ! Ul - tre - ia! Ul - tre - ia! E

22



sus e - ia! Bo - że Ty wspie - raj nas - !